

**Ocena rozprawy doktorskiej**  
**mgr Anny Stawarz pt. „Rozruchy leskie 1932 r.”**

Rozprawa doktorska mgr Anny Stawarz pt. „Rozruchy leskie 1932 r.” przez lata powstawała pod kierunkiem śp. prof. dra hab. Władysława A. Serczyka. Pan Profesor nie zdążył niestety dysertacji doprowadzić do końca, wskutek czego ostatni, finalny i decydujący dla kształtu całości etap prac odbywał się pod opieką naukową prof. UR dr hab. Jolanty Kamińskiej-Kwak. Mimo tego, z satysfakcją stwierdzić należy, że wymuszona okolicznościami zmiana promotora, zawsze niebezpieczna na tak zaawansowanym etapie pracy, nie wpłynęła negatywnie na poziom dysertacji i nie musi być ona uwzględniana w recenzji jako ewentualna okoliczność łagodząca nasuwające się uwagi i zastrzeżenia.

Rozprawa doktorska mgr Anny Stawarz poświęcona została wydarzeniom mającym miejsce w powiecie leskim na przełomie czerwca i lipca 1932 r., ich bezpośrednim konsekwencjom oraz ich obrazowi, jaki zachował się w międzywojennej prasie, jak i w komunistycznej propagandzie, która wydarzenia leskie potraktowała jako słuszną politycznie i klasowo walkę chłopów polskich i ukraińskich z „reżimem faszystowskiej Polski” i wykorzystywała jako sztandarowy niemal przykład ich narodowowyzwoleńczej postawy. Tak zarysowany przedmiot badań w pełni spełnia wymogi stawiane przed rozprawą doktorską i nie budzi w związku z tym wątpliwości.

Nieco inaczej postawić należy natomiast sprawę tytułu dysertacji. Z punktu widzenia treści rozprawy jest on bowiem zbyt lakoniczny i nieprecyzyjny, a nawet enigmatyczny. Pomijając już nawet niezbyt fortunne jak na tytuł pracy naukowej sformułowanie „rozruchy” uznać należy, że tytuł powinien być znacznie bardziej komunikatywny i odzwierciedlający zarówno treść dysertacji, jak i wykonaną przez Autorkę pracę badawczą. Praca tylko w części poświęcona jest samym wydarzeniom leskim, w pozostałych fragmentach prezentuje natomiast ich uwarunkowania oraz sposób przedstawiania w międzywojennej Polsce i w okresie powojennym, wydaje się zatem, że tytuł powinien brzmieć „Rozruchy leskie w 1932 r. – geneza, przebieg, interpretacje”. Co więcej, można by nawet wykorzystać ukute w latach pięćdziesiątych pojęcie „powstania leskiego” („Tzw. powstanie leskie 1932 r. – geneza, przebieg, interpretacje”). Moja sugestia w tym względzie jest tym bardziej istotna, że to właśnie sposób



interpretowania wydarzeń leskich jest co najmniej równie ważny, a może nawet ważniejszy w dysertacji niż sam opis ich przebiegu.

Praca liczy 278 stron i składa się ze wstępu, czterech podzielonych na podrozdziały rozdziałów, zakończenia, bibliografii, wykazów map, tabel i wykresów, streszczenia oraz aneksu. Konstrukcja oparta została o układ chronologiczno-problemowy, a kolejne rozdziały przybliżają w sposób uporządkowany do odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Autorka rozpoczyna zatem narrację od charakterystyki powiatu, później omawia przyczyny, przebieg i skutki wystąpień chłopskich, następnie stosunek do wydarzeń ówczesnej opinii publicznej, wreszcie próbę zbudowania ich legendy w okresie powojennym. Należy się zgodzić z przyjętą koncepcją podziału treści, nie budzi ona większych wątpliwości. Ewentualne zastrzeżenia zgłosić można jedynie do zbyt schematycznego, moim zdaniem, sposobu nazewnictwa podrozdziałów w rozdziale II (w tytułach kolejne fazy zająć i daty w nawiasach) oraz ostatniego podrozdziału w rozdziale IV – tytuł „W literaturze” uważam za zbyt uproszczony w kontekście potrzeby precyzyjnego nazywania poszczególnych części dysertacji (proponowałbym „Obraz wypadków leskich w literaturze”).

W kontekście analizy zawartości rozprawy chciałbym zwrócić uwagę na jeden ważny brak. Nie rozumiem powodów rezygnacji z przedstawienia w rozdziale I informacji na temat szeroko rozumianego życia politycznego w powiecie, zwłaszcza w sytuacji, gdy istniały silne podejrzenia co do politycznego właśnie podłoża wystąpień chłopskich. Ilość dostępnego materiału źródłowego nie jest wprawdzie zbyt duża, jednak w dalszych partiach dysertacji pewne informacje na ten temat Autorka podaje, poza tym warto byłoby ukazać preferencje polityczne mieszkańców powiatu leskiego, w dużej mierze uzewnętrzniające się w kolejnych wyborach parlamentarnych. Taka oparta o źródła analiza wspomogłaby próbę odpowiedzi na pytanie o ewentualnych inspiratorów zająć i ich wpływy polityczne na tym terenie. Nie zgłaszam natomiast większych zastrzeżeń do tego, że Autorka nieco zbyt mało miejsca we wstępnych fragmentach pracy poświęciła ukazaniu podstawowych problemów ludności ukraińskiej w Rzeczypospolitej. Wprawdzie ludność ta dominowała w powiecie leskim, ale uważam, że jej problemy zostały dosyć dobrze wyartykułowane w dalszych częściach rozprawy.

Rozprawa powstała w oparciu o źródła archiwalne zgromadzone przede wszystkim w Archiwum Państwowym w Rzeszowie oraz jego oddziale w Sanoku, a także w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dużą rolę w jej powstaniu odegrały również dokumenty przechowywane w Muzeum Historycznym w Sanoku. Przeprowadzoną kwerendę oraz sposób wykorzystania zebranego materiału archiwalnego ocenić należy pozytywnie, jednak wydaje się, że pominięty został potencjalnie istotny z punktu widzenia tematu dysertacji, przechowywany w



AAN zespół przedwojennego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zwłaszcza wchodzące w jego skład mikrofilmy zawierające zachowane protokoły zebrań periodycznych kierowników władz i urzędów II instancji – dla województwa lwowskiego to mikrofilmy nr 20141 oraz 20142 (nie zachowały się niestety analogiczne protokoły dla zebrań władz i urzędów I instancji w powiecie leskim).

Rolę równie istotną co archiwalia odegrały w powstaniu dysertacji źródła drukowane. Szczególnie ważne wśród nich były wydane drukiem szczegółowe wyniki obu przeprowadzonych w okresie międzywojennym spisów powszechnych, jak i obszerny zestaw umiejętności wykorzystywanej w rozprawie prasy. W tym ostatnim przypadku chciałbym jednak zwrócić uwagę na niepełny zapis przypisów z tym związanych – Autorka nie podaje w nich tytułów (ani autorów) wykorzystywanych artykułów prasowych, ograniczając się jedynie do informacji na temat tytułu czasopisma i daty jego wydania. Z punktu widzenia metodologii pracy naukowej wydaje się, że to informacja niewystarczająca.

Ze względu na specyfikę tematu dysertacji znacznie mniejsze znaczenie w jej powstaniu odegrała wiedza pozaźródłowa. Generalnie jednak i w tym wypadku staranność Autorki w dążeniu do dotarcia do związanych chociaż pośrednio z jej badaniami pozycji ocenić należy pozytywnie, chociaż staranności tej zabrakło przy omawianiu raczej odległych, jak wnioskuję, od jej zainteresowań badawczych kwestii gospodarczych. W poświęconym sprawom kryzysu gospodarczego podrozdziale 1 rozdziału II ograniczyła się bowiem do kilku zaledwie pozycji nie zawsze na dodatek szczęśliwie dobranych. Skutkiem tego stały się zamieszczone w tekście na s.77 nieprecyzyjne informacje na temat wzrostu poziomu obciążeń podatkowych (nie istnieją potwierdzone źródłowo szacunki mówiących o wzroście na poziomie 300%), specyfiki podatku gruntowego (wbrew temu co pisze Autorka mniejsze gospodarstwa korzystały z tzw. degresji, czyli obniżenia podatku), udziału monopolii skarbowych w dochodach budżetu (w czasie kryzysu wynosił 40%, a nie 30%), wreszcie nieprecyzyjnie wyjaśniony został mechanizm tzw. nożyc cen (ceny artykułów przemysłowych również spadały, lecz wolniej niż ceny produktów rolnych). Podsumowując uważam, że Autorka omawiając problemy związane z Wielkim Kryzysem powinna sięgnąć nie do pozycji poświęconych „rewolucyjnym” walkom chłopskim w latach trzydziestych, ale do specjalistycznych prac na przykład Zenobii Knakiewicz (*Deflacja polska 1930-1935*, Warszawa 1967), Janusza Szpunara (*Polityka podatkowa Polski w okresie kryzysu w latach 1929-1933*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, T. XX: 1958), Wojciecha Morawskiego (*Od marki do złotego. Historia finansów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008), czy specjalizującego się w problematyce



podatkowej i monopolowej tego okresu Pawła Graty (*Monopole skarbowe w polityce podatkowej Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2009).

Mimo tych drobnych w sumie zastrzeżeń pracę należy ocenić pozytywnie. Autorka dobrze radzi sobie z krytyczną analizą zebranego materiału źródłowego, co w kontekście tematu było od początku niezwykle istotną kwestią. Mgr Anna Stawarz nie ma trudności ze zobiektywizowaną interpretacją tekstów publikowanych w prasie sanacyjnej, opozycyjnej wobec ówczesnych rządów, związanej z mniejszościami narodowymi, czy też propagandowych pseudonaukowych opracowań propagandowych z lat pięćdziesiątych XX wieku. W tekście całej dysertacji widoczne jest nieustanne dążenie do obiektywizmu prezentowanych sądów, poza tym Autorka dobrze radzi sobie z formułowaniem wypływających z prezentowanych treści podsumowujących wniosków. Co więcej, potrafi nawet „puścić oko” do czytelnika, czego przykładem jest fragment ze strony 225, gdy analizując propagandowe publikacje na temat wystąpień leskich Autorka pisze o prezentowanej w nich Polsce lat pięćdziesiątych: „jednym słowem kraj miodem i mlekiem płynący”.

Dysertację otwiera rozdział I stanowiący dosyć rozbudowaną charakterystykę jednego z najbiedniejszych i najgorzej rozwiniętych w dawnej Galicji powiatu leskiego (wcześniej liskiego). Autorka w sposób prawidłowy przedstawia powiat i jego ludność, wykazuje się także niezłymi umiejętnościami w zakresie analizy wykorzystywanego materiału źródłowego. Nieco słabszy jest podrozdział trzeci, ale wynika to z braku źródeł (odpowiednia informacja na ten temat powinna zostać jednak zamieszczona we wstępie). Brakuje w rozdziale wspomnianych już wyżej informacji na temat życia politycznego w powiecie.

Rozdział II stanowi opartą o dostępne źródła szczegółową, rozpisaną na dni i godziny dokumentacją wydarzeń leskich. Autorka, co można pochwalić, precyzyjnie przedstawia w nim rozruchy leskie i ich skutki, chociaż z drugiej strony charakter tej części pracy siłą rzeczy musiał być raczej odtwórczy – Autorka wykorzystała i zaprezentowała za pomocą własnej narracji dostępne relacje opisywanych wydarzeń. We wstępnej części rozdziału wyjaśnione zostały związane z Wielkim Kryzysem uwarunkowania ekonomiczne wystąpień chłopskich, a także przebieg innych tego typu wydarzeń w Polsce południowej w latach 1932-1933, które mimo, że podobne do „powstania leskiego”, zasadniczo się jednak od niego różniły, co Autorka słusznie podkreśla w dalszych fragmentach dysertacji. Ostatnia część rozdziału przedstawia przebieg związanych z wydarzeniami leskimi procesów sądowych.

Rozdział III rozprawy stanowi pierwszą z jej części poświęconych pogłębionej i obiektywnej analizie sposobów ukazywania i interpretacji wydarzeń leskich. W kolejnych podrozdziałach Autorka przedstawia w nim obraz wypadków leskich prezentowany na ła-



mach ówczesnej prasy – prorządowej, opozycyjnej oraz reprezentującej punkt widzenia najliczniejszych w Galicji mniejszości narodowych, czyli Ukraińców i Żydów. Rozdział należy ocenić wysoko, a pochwalić trzeba zarówno dobór i szeroki zestaw wykorzystanych tytułów prasowych, ale również wyważony i zobiektywizowany sposób prezentacji stosunku bardzo różnych względem siebie mediów do będących przedmiotem dysertacji wydarzeń. Widać wyraźnie, że Autorka działała tutaj w sposób przemyślany i dokładnie wiedziała jak osiągnąć postawione przed sobą cele. Szkoda tylko, że nie zachowała konsekwencji w zakresie formułowania podsumowujących poszczególne podrozdziały wniosków. W sposób bardzo dobry podsumowała bowiem stanowisko prasy prorządowej względem wydarzeń leskich, natomiast brakło takich syntetyzujących wniosków w podrozdziałach kolejnych. Oczywiście zawsze można by postulować sięgnięcie w rozdziale po kolejne tytuły, na przykład przywoływany w tekście przemyski „Ukraiński Głos”, czy prasę z b. zaboru pruskiego, jednak trudno oczekiwać, by w sposób zauważalny zmienić to miało już uzyskany obraz rozruchów leskich i stosunku do nich różnych środowisk.

Ostatni rozdział dysertacji poświęcony został kreowaniu legendy tzw. powstania leskiego w propagandzie Polski Ludowej. Zawiera on prezentację i interpretację zebranych po wojnie wspomnień z tymi wydarzeniami związanych, opublikowanych w latach pięćdziesiątych pseudonaukowych propagandowych tekstów, wydanej na ich kanwie powieści „Opowieści leskie” oraz nieco późniejszych i bardziej obiektywnych publikacji Jana Borkowskiego. Autorka dobrze poradziła sobie z omówieniem i oceną podejmowanych w okresie powojennym prób budowy legendy powstania leskiego, docenić należy zwłaszcza umiejętne „punktowanie” co bardziej ordynarnych kłamstw propagandy czasów stalinowskich. Dobrym tego przykładem jest przypomnienie w kontekście formułowanego przez Henryka Rodziewicza na początku lat pięćdziesiątych w odniesieniu do Drugiej Rzeczypospolitej pojęcia „pańszczyzny szarwarkowej”, że szarwarki w Polsce Ludowej obowiązywały aż do 1958 roku (s. 211). Z drugiej strony zwrócić należy uwagę na brak podobnej weryfikacji podawanych w latach pięćdziesiątych informacji na temat protestów organizowanych w 1932 r. przez komunistów we Lwowie i Przemyśle.

W rozdziale czwartym brakuje zbiorczego podsumowania jego treści, nie do końca przekonuje też dosyć powierzchowna w kontekście innych części pracy analiza beletrystycznej wizji „powstania leskiego”. Pewien zawód przynosi również zakończenie pracy. Jest to bowiem raczej streszczenie poszczególnych rozdziałów niż podsumowująca odpowiedź na pytanie zawarte w temacie. Inna sprawa, że pytanie to zostało postawione, o czym była już wyżej mowa, bardzo nieprecyzyjnie. Niezależnie od tego należałoby oczekiwać w zakończe-



niu znacznie lepszego podsumowania przeprowadzonych badań, tym bardziej, że Autorka wielokrotnie wcześniej dowodziła, że odpowiednie ku temu umiejętności posiada. Generalnie wydaje się, że końcowe fragmenty dysertacji są jej najsłabszą częścią i sprawiają wrażenie, jakby Autorce zabrakło czasu na odpowiednie ich dopracowanie (dowodzi tego również znacznie większa niż wcześniej liczba błędów językowych i edytorskich, czy chociażby błędny opis fotografii nr 3 w aneksie). Szkoda, że tak się stało, na szczęście jednak zastrzeżenia tego typu dotyczą niewielkiej części rozprawy.

Warstwę językową i edytorską pracy ocenić należy pozytywnie. Tekst napisany został ładną polszczyzną, całość czyta się dobrze, a błędy są nieliczne (najbardziej widoczne są problemy z prawidłowym stosowaniem interpunkcji). Wartość pracy podnosi zamieszczony w niej materiał ilustracyjny oraz przybliżający przedwojenny powiat leski i niektórych bohaterów opisywanych wydarzeń aneks. Pewne uwagi zgłosić należy do sposobu zapisywania przypisów zarówno ze wspomnianych już artykułów prasowych, jak i źródeł archiwalnych. Autorka stosuje rzadko spotykany i mało czytelny zapis, w którym bezpośrednio po tytule zespołu archiwalnego podaje tytuł wykorzystanej jednostki (teczki), a dopiero następnie jej sygnaturę. Podobnie wygląda to w wykazie bibliografii, gdzie według mnie niepotrzebne wymienione zostały wszystkie wykorzystane w dysertacji jednostki archiwalne. Z reguły w takim wykazie zamieszcza się nazwę archiwum i tytuły wykorzystanych zespołów, numery i tytuły jednostek archiwalnych prezentuje się w przypisach. Nie można się też zgodzić ze sposobem zapisywania źródeł prasowych. Autorka zupełnie niepotrzebnie wypunktowała w bibliografii wszystkie numery wykorzystanych czasopism. Zazwyczaj podaje się tylko tytuł czasopisma i wykorzystane roczniki, ewentualnie można wprowadzić osobny wykaz wykorzystanych artykułów prasowych, wtedy konieczne są jednak tytuł i ewentualnie autor artykułu (szkoda, że takiego wykazu w pracy nie zamieszczono).

#### **Uwagi szczegółowe:**

- Niektóre skróty pojawiają się w tekście zanim zostanie przedstawiona pełna nazwa, np. KPZU, UNDO – s. 10.
- Błędna informacja o powierzchni Drugiej Rzeczypospolitej w pierwszym zdaniu Wstępu – wynosiła ona nie 371,2 tys. km<sup>2</sup> jak podaje Autorka, ale 388,6 tys. km<sup>2</sup>, a od X 1938 – 389,7 tys. km<sup>2</sup>.
- Brak we Wstępie informacji o wykorzystanych w pracy metodach badawczych.
- Niezrozumiałe pominięcie we Wstępie informacji o wydanej w 2001 r. monografii dziejów Leska autorstwa J. Budziaka.
- Brak we Wstępie informacji na temat wykorzystanych w rozdziale III tytułów prasowych.
- Brak daty wydania artykułu Grzegorza Zamoyskiego w przypisie 15 na s. 14.
- Warto byłoby wskazać procentowy udział obszarów wiejskich w powierzchni powiatu – s. 16.



- Podział na gminy wiejskie w 1934 r. wynikał z przeprowadzanej wtedy reformy – należałoby o niej wspomnieć – s. 17-18.
- Bardzo lakoniczna informacja o starostach powiatu w podrozdziale 1 rozdziału I; szkoda, że Autorka nie sięgnęła do wydanego w 2012 r. opracowania Janusza Mierzwę „Starostowie Polski międzywojennej. Portret zbiorowy”; z drugiej strony przy braku źródeł na ten temat niepożebnie w tytule podrozdziału umieszczony został dopisek „władze”.
- Dobrze omówiona struktura narodowościowa i wyznaniowa powiatu w podrozdziale 2 rozdziału I, ale brak porównania ze strukturą w sąsiednich powiatach.
- Niespójność danych podanych na s. 42 z tabelą 43 – źródłem w obu przypadkach spis z 1921, a więc należałoby to wyjaśnić, np. w tekście informacja, że pracujących w służbie domowej było 486, natomiast w tabeli na s. 43, że 318 + 54 biernych członków rodzin.
- Błędna konstrukcja tab. 8 (s. 44) – wynika z niej, że rolnictwem zajmowało się w powiecie prawie 134 tys. osób, podczas gdy w 1931 r. mieszkowało w nim 111,6 tys. osób.
- Zbyt lakoniczna informacja o liczbie szkół w powiecie – jedynie krótki akapit na s. 46, poza tym należałoby wyciągnąć z tego jakieś wnioski – związki z analfabetyzmem, strukturą narodowościową, itp.
- Tab. 9 – może zamiast „zaplecze gospodarcze” należałoby w nagłówku umieścić „potencjał gospodarczy”, albo „stan posiadania”; tabela wartościowa, jednak obejmuje aż 10 stron i bardziej racjonalne byłoby umieszczenie jej w aneksie, przy zaprezentowaniu w tekście zasadniczym jedynie najważniejszych wpływających z niej wniosków.
- Brak uzasadnienia z punktu widzenia tematu pracy podjęcia wątku reformy rolnej w okresie kryzysu – s. 76-77.
- Błędna data na dole s. 82 – powinien być rok 1933, a nie 1932.
- Nieuprawnione używanie pojęcia „skarbu państwa” w kontekście oszczędności związanych ze „świętem pracy” – ówczesnego ministerstwa skarbu nie można utożsamiać z dzisiejszym rozumieniem skarbu państwa, poza tym to nie budżet państwa odpowiadał za takie drobne inwestycje drogowe – s. 89.
- Można by się zastanawiać, czy krakowski „Czas” był tytułem pryncypalnym. Na pewno nie był jednak tytułem opozycyjnym, co uzasadnia jego obecność w podrozdziale 1 rozdziału III, ale trudno go stawiać na jednej płaszczyźnie z dziennikami wprost związanymi z sanacją.
- Zbyt często używany przymiotnik „wspomniany” – wspomniany instruktor, wspomniany tłum, itp.
- Razi sposób zapisywania godzin – powinno być np. 16.00, a nie 16 00.
- Zbyt szczegółowe i nieco przypadkowe informacje o poszczególnych wymienianych w tekście miejscowościach w przypisach pracy.
- w Zakopanem, a nie Zakopanym – s. 150.
- Podiebradach, a nie Podjebradach – s. 173.
- Brak przypisu i źródła do informacji o utrzymywaniu w PRL szarwarków do 1958 r.

### Ocena końcowa:

Podsumowując należy stwierdzić, że mimo pewnych uwag i zastrzeżeń przedstawiona dysertacja mgr Anny Stawarz stanowi gruntowne i oryginalne opracowanie tematu badawczego i spełnia, w myśl ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z 14 marca 2003 r. (Dz. U. 2003, Nr 65, poz. 595 z późn. zm.), wymagania stawiane rozprawom doktorskim. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie do jej publicznej obrony.

*Prof. G. H.*